GAZETA KRAKOWSKA

N^ro. 68

W Niedzielę Dnia 25. Sierpnia 1799

Z Wiednia d. 17. Sierpnia.

Podług doniesienia z głowney kwatery Bosko, postanowił kommenderuiący feldmarszałek hrabia Suwarow wziąść twierdzę Serravale. W celu tym posłał część Rossyyskiey dywizyi jenerała Szweykowskiego do Novi, a Xcia Pangrazion z 2 Rossyyskiemi batalionami do opasania tego mieysca. Cesarski jenerał Mitrowski odebrał rozkaz odeprzyć w 6 batalionow piechoty, 3 bataliony grenadyerow i 1 szwadronem husarow nieprzyiacielskie forpoczty, które kommunikacyą międzi Serravale i Novi utrzymywały, i formowania właściwie obserwacyyney armii. Rossyyski pułkownik Harding miał zlecenie z przydanem sobie Cesarskim officyerem od kwatermistrzego sztabu i kapitanem Perzel od artylleryi kierować oblężeniem. D. 5 t. m. zaczęto strzelać do tey twierdzy; poruszenia nieprzyiaciela zmierzaiące na iey odsiecz wskazały potrzebę pomnożyć obserwacyyny korpus 2 batalionami grenadyerow i regimentem dragonii Karaczaia. — Roboty do oblężenia Tortony tak iuż daleko posunięto, że w nocy z 5 na 6 zostały rowy otwarte. Dla wsparcia tych przedsięwzięć i dla znaydowania się w bliskości na każdy wypadek, została głowna kwatera z Bosko do Bozolo Forrigaro przeniesiona. — Przy głowney armii pod Arcy Xciem Karolem nie zaszły do d. 9 sierpnia żadne nieprzyiacielskie kroki. D. 4 śpiewano przy tey armii z powodu szczęśliwego zdobycia Mantui *Tedeum*.

Dwie okoliczności we Włoszech zadaią ieszcze sprzymierzeńcom wiele pracy: w wyższych Włoszech potrzeba Francuzow wyprzyć z Genueńskiego, i odebrać im mocne fortece Tortona, Coni, Fenestrelles. Pierwsza ma cytadelę nie tylko nowo wystawioną, ale przy swoim korzystnym położeniu tak mocno ufortyfikowaną, że chcąc ią wziąść, potrzeba ią prawie zburzyć. Forteca ta iest z miastem stolicą znaney prowincyi Tortony, która przez pokoy Wiedeński 1736 R. krolowi Sardyńskiemu iako lenność Rzeszy została ustąpiona.

W roku 1745 była ta forteca od Hiszpanow zdobytą powrzuceniu do niey w czasie oblężenia, które niespełna 14 dni trwało 11,000 bomb i 70,000 kul armatnych. Coni ma także nader mocną cytadelę, która w roku 1694 i 1744 bezskutecznie przez Francuzow oblęgana była. Fenestrelles w Delfinacie iest rownie mocna: Francuzi po odstąpieniu Sabaudyi Pignerolu w roku 1696 postawili tam cytadelę nazwaną Mutin, dla zapewnienia sobie wniyścia do Piemontu i zasłonienia się przed Xciem Sabaudyi. Mimo jednak tego została w roku 1708 od tego Xcia zdobytą, a chociaż była Francyi powroconą, w roku 1734 została wszelako Sabaudyi ustąpioną. Teraz będąc przez mieszkańcom kraiowych opasaną zrobili Francuzi zniey wycieczkę, zaięli wszystko rogate bydło z pobliskich miiysc i do fortecy wpędzili. — Od Liguryyskiey rzeczypospolitey żądaią Francuzi podług Włoskich pism 4 mill. a od Sawony 2 mill franków. — W niższych Włoszech poddawszy się Fane sprzymierzonym woyskom, zostaie ieszcze Civitavechia, Ankona i zamek S. Anioła w Rzymie do wzięcia. Civitavechia będąc dobrze od lądu i morza ufortyfikowan, będzie trudnym kawałkiem dla sprzymierzeńcow rownie iak Ankona, która ma swoią cytadelę, do pokonania Zamek zaś S. Anioła iest dla zwycięzkiey armii niczym, ponieważ poczynione przez Papieżow fortyfikacye po attakowaniu go przez Cesarskich w roku 1527 są za słabe przeciw mocnemu attakowi, zwłaszcza gdy się tam bywsi iakobini Rzymscy nie zmężnia ale zboiaźni pochowali. — W Neapolu gdy się flotta Nelsona od 14 liniowych okrętow pokazała rozumieli zamknięci w St. Elmo Francuzi, że to była Francuzka i wywiesili 3 kolorową banderę. D. 10 wszedł król do Neapolu. D. 11 kapitulował garnizon Francuzki w St. Elmo; lecz kapitulacya była dla niego nader twarda: żołnierze tylko z tornistami wyszli, które ieszcze rewidowane były. Winnych iakobinow oddano do sądu, a resztę ich odesłano z Francuzami do Tulonu.

Dnia 18. Sierpnia.

Do Nru 66 tuteyszey gazety wyszedł dziś następuiący 44 nadzwyczayny dodatek.

*Po*dług wiadomości, zgłowney kwatery armii we Włoszech, przez sztafettę nadeszłey, zniewolił attak tak nagły iako i pełen odwagi przedsięwzięty od woysk Rossyysko Cesarskich pod kommendą jenerała Xięcia Pangrazego, na twierdzę Seravalle z bombardowaniem nieprzerwanym i usilnym, iż kommendant fortecę tę w dniu 5 sierpnia o 4 godzinie zrana na dyskrecyą poddał. — Garnizon składaiący się z 150 ludzi, iest w niewolą wzięty, wystąpił zaraz o 6tey zrana, i zostanie teraz transportowanym na oznaczone sobie mieysce. — W cytadeli tey zdobyto 14 armat rozmaitego kalibru, które w większey części z metalu są, procz zapasu ammunicyi i żywności. — Na dniu 4 tego Mca podstąpił nieprzyiacielski jenerał adiutant Mallard z patrolem ze 400 ludzi złożonym aż ku Chaumont w Piemoncie, i wyparł pikiety tamże stoiące 7go regimentu hussarow, lecz został zniewolony cofnąć się, ścigany aż za Exiles przez maiora Mesko przybyłego na pomoc. Strata nieprzyiacielska składała się z 7mu ległych i 6ciu pozostawionych rannych; nasza zaś z 2 zabitych i 1 rannego. — Według relacyi jenerała maiora hrabiego Klenau pod d. 4

t. m. postępował tak szypko rotmistrz Zechmeister od regimentu husarow Nauendorff z oddziałem esskadronu swego za nieprzyiacielem po ustąpieniu z miasta Sarzana, iż w cofaniu się iego, onemuż 2 armat odebrał. — Nieprzyiaciel opuścił twierdzę Ula, rzeczony zatym rotmistrz korzystał z tego nader nagłego cofnienia się nieprzyiacielskiego, iż wezwał do poddania się mieysca obronne Sarzanella i Lerici leżące nad samym Golfo di Spezia. Kommendanci tych mieysc przyięli zaraz bez wielkiego odporu kapitulacyą proponowaną. — W Lerici zdobyto 9 metalowych armat i znaczny zapas amunicyi. — Ponieważ rotmistrz Zechmeister kontynuował nieprzerwanie kroki swe na przeciw Spezia, znaglony zatym został nieprzyiaciel, poddać woyskom naszym twierdzę Santa Teresa z 4 ma dwunastofuntowemi armatami, tudzież z 2ma 120 funtowemi moździerzami do bomb, i fortecąkę St. Lorenzo z 10 dwunastofuntowemi armatami, tudzież 3ma flouxami. — Na całey długości Golfu utrzymuie ieszcze tylko nieprzyiaciel twierdzę Santa Maria obsadzoną 260 ludźmi i 30 armatami. — Robotę około Trenché przed Fortoną kontynuowano w nocy z 6go na d. 7 ny, założono Parallelle z 170 sążni od Kontrssarpy, i rozpoczęto bateryą demolirowania. — W nocy następney postąpiono z tą robotą tak dalece, iż ludzie, mimo gruntu opoczystego, zupełnie za giz bani byli, a nawet we dnie roboty swe konty nuować mogli. — Demontier baterya w tey pierwszey paralelli na pagorku St. Bernardino, iuż iest zupełnie dokończona oraz owe 6 także przeznaczone dwunasto funtowe armaty zaprowadzone; podobnież dokonana zupełnie tak zwana kesselbateryja na butta, i iuż 4ma 30 funtowemi moździerzami opatrzona iest. — Zygzak od szańcy eugeńskiey ku bastyonowi Mussetti iest także iuż dostateczney głębokości. — Mimo przeszło 300 nieprzyiacielskich wystrzałow, nieskładała się strata nasza ostatniey nocy z 7 na 8 t. m. iak z zabitego i 15 rannych, pomiędzy temi ostatniemi znayduie się kapitan Fekete od regimentu Alvinzego. — Nieprzyiaciel ściągnął od d. 6 niemało woyska na swe prawe skrzydło; zdaie się, iż zamiarem iego, iest chcieć coś przedsięwziąć na dolinę Bormida, postąpiła przeto dywizya F. M. L. hrabiego Bellegarde z Gamalero ku Terzo, dla rekognoskowania dalszych nieprzyiaciela poruszeń przy Bormida, oraz przeniesiono głowną kwaterę z Bosola formigaro do Novi. Z tych wyżey rzeczonych kapitulacyy, nadeszła owa o poddaniu Fortecy Lerici, ktore osnowa, tak iak przez nieprzyiacielskiego kommendanta kapitana Collibat proponowana była i przez rotmistrza Zechmeistra przyiętą została, następuiąca iest:

1\. Art. Żądam, ażeby garnizonowi twierdzy wolne wyyście z bronią i bagażami dozwolone było, końcem udania się do armii Francuzkiey w St. Maria. — Odpow. Dozwalam, aby officyerowie do armii Francuzkiey powrocić mogli, wszelako iako ieńcy, i zobowiązkiem niesłużenia przed wymianą onych; reszta garnizonu podda się iako w niewolą wzięci. — 2 Art. Dla niemożności utrzymania się dłużey, poddam mieysce to z warunkiem, aż by na pierwszy Artykuł przystano. — Odpow. Brama twierdzy obsadzoną natychmiast zostanie woyskiem C. K. Kól. garnizon wyciągnie w ciągu godziny iedney bez broni, gdy wprzod wszystkie woyskowe ruchomości officyerowi do

)s(

odebrania onych postanowionemu oddane będą. Liwki dnia 4 sierpnia 1799.

Podpisano pod temi warunkami oddam klucze twierdzy *Collibat*,

Kapitan 13 pułbrygady armii Fran.
Baron Zechmeister,
Rotmistrz i kommendant Rakusko-Bryzgowskiey przedniey straży.

Z Paryża d. 4 sierpnia.

Wczorayszy dziennik Publiciste zawiera w sobie "Połączone flotty Francuzka i Hiszpańska wypłynęły znowu dnia 3 termidor (21 lipca) przed południem z Kadyx, obracaiąc bieg swoy ku Ferrol. W Kadyx zostawiły 2 liniowe okręty, które w walce przeciw Algierskim okrętom uszkodzone zostały. „ Inne dzienniki utrzymuią, że wyszły d. 18 lipca z Kadyx. — Dzisieyszy Publiciste mieści w sobie: "Podług listow przez nadzwyczayną okazyą z Barcelony nadeszłych, podzieliły Anglicy swoie siły na śrzodziemnym morzu na 3 dywizye. Jedna udała się do Neapolu, druga płynie na Ocean, a trzecia znayduie się pod Afrykańskiemi brzegami, gdzie ma skurbut cierpieć. „ — Dziennik wolnych ludzi powstaie mocno przeciw admirałowi Bruix, zarzucaiąc mu, że nie pobił słabszey od siebie dawniey Angielskiey flotty na śrzodziemnym morzu, że wielki prowadzi zbytek, &c. Tuteysi zaś patryoci przypisuią mu wiele rostropności, i spodziewaią się od niego wielkich przedsięwzięść.

Ostatniego poniedziałku podali P. Dreher Duński poseł i P. Brickmann sprawuiący Szwedzkie interessa urzędowe noty ministrowi zagranicznych związkow, oświadczaiąc w nich imieniem swych dworow, że porty ich na północnym morzu będą na daley dla korsarzy wszystkich narodow zamknięte.

Jenerał Massena został iak słychać od kommendy odwołany; Moreau ma na iego mieyscu kommenderować. Pod dniem 31 lipca posłał Massena dyrektoryatowi rapport, w którym donosił, że nieprzyiaciel attakował d. 29 jenerała Lecourbe i naszę forposzty aż do Boven spędził. — D. 7 t. m. ma jenerał Moreau do Arau przybydź i kommendę nad Szwaycarską armią obiąć. — Massena ma bydź dla tego odwołany, że nie attakował Arcy Xcia Karola. — Minister woienny wydał nowe wezwanie do kommendantow fortec aby się mężnie bronili. — W Genewie naprawiaią wały.

Jeden z przeznaczonych do Paryża 3 Amerykańskich kommissarzy umarł w drodze. — Na żądanie 30 mill. przez ministra skarbowego od tuteyszych bankierow, złożyli tymczasem 6 mill. fr. — Kommendant Lionu rozkazał wszystkim cudzoziemcom, którzy nie mogą dać gruntowney przyczyny swego tam bawienia, żeby w 5 dni opuścili miasto, ieżeli nie chcą bydź iako szpiegowie lub zagraniczni werbownicy traktowanemi. Klub jakobinow w Lionie iest od 200 żołnierzy strzeżony, a na rynku są armaty postawione. — Minister Reinhard iest tu iutro albo poiutrze spodziewany. Po iego przybyciu wyiedzie Talleyrand, iak słychać, do niższey Saxonii. — Przedaią tu publicznie pismo pod tytułem: "Duch i życzenie Francuzow." Jest w nim wezwanie do zaprowadzenia znowu królewskiey władzy. Drugie pismo ma tytuł: "Przeszły dyrektoryat przedał, a teraźnieyszy każe nas wywieszać."

Dyrektoryat nakazał, żeby sekwestr

był zdięty z obr tych osób, które się do Oleron udały, te zaś które nie uczyniły zadosyć ustawie, żeby iako emigranci uważane i trakto vane były. W liczbie pierwszych znayduią się między innemi Boissy d'Anglas, Domer:, Dumorard, Duprat, G.u, Lemarchant, Noailles, Simeon, Villaret Joyeuse, Laumont, Masare, Paradies, Cochon i Maile. W liczbie ostatnich Bayard, Cadroy, Delaharpe, Duplantier, Henri Larivier, Camil Jordan, Andrey, Józef Jourdan, Imbert Colomes, Lemeres, Mersan. Madur, *Pastoret*, Polissard, Quatremere, Saladin, Vaublane, Vauvilliers, Dumas, Ferrand, Vailla.t, Pestalis, Blaine i Carnot, Miranda, Siard, &c. — Zoany prezydent Paryza Pache został dozorca szpitala. — Flottylla w Dunkierce zabierała się wypłynąć z tamtąd na morze, dla u ażania porusz ń Anglikow pod Belgickiemi brzegami. Są one 3 obozami Francuzkiemi okryte, z których naymocnieyszy znayduie się między Bruge i Ostendą. — Würtemberski poseł P. Abel wyiechał z tąd. Legacyi sekretarz towarzyszy mu. — Hiszpania daie nam za okręt le Censeur liniowy okręt St. Sobestian, który się ma nazywać allianssm. — W Lionie przybito odezwę jenerała Championnet, kommenduiącego Alpeyską armią, w którey wzywa Lionczykow i resztę mieszkańcow departamentu Ronu, żeby spieszyli oyczyznie na pomoc i przysyłali ludzi do armii: Oyczyzna (mowi w niey) iest znowu w takim niebespieczeństwie postawiona, iak w roku 1792 Siła nieprzyiacielska pomnaza się ustawicznie, a nasza przez częste straty zmnieysza się. *Jeżeli* nie pospieszycie, obywatele, armiom na pomoc, to męztwo ich niepotrafi się dłużey przemagaiącey sile oprzyć."

Z Neuchatel piszą, że tam u wielu prywatnych osob zgromadzono 4000 broni, która była przeznaczona na uzbroienie zbiegłych z Francuzkiey niewoli Cesarskich żołnierzy, emigrantow Szwaycarskich, &c. lecz rządca Pruski Beville, zakazał wszelkich takowych poruszeń. — Wieść iakoby jenerał Mack przez swego adiutanta struty został, nie ma żadney wiary. — Dyrektoryat odebrał pozwolenie wypuszczenia z portow Bordeaux i Baionny pewną liczbę miedzianych blach dla marynarki Hiszpańskiey. — W Marsylii nosili jakobini bustum Marata w tryumfie, a z obrazu Barris natrząsali się. Klub ich został na moment zamknięty, ale znowu iest otwarty. — Wiele deputowanych, którzy z początku do klubu jakobinów uczęszczali oddzielili się od nich, a szczegulniey od czasu iak nazwali dyrektoryat pięć krolowy, i w pałacu Salm naięli sobie kilka izb, w których się zgromadzaią.

Dnia 6. Sierpnia.

Wczorayszey nocy była tu rewizya domow i zatrzymano blisko 900 osob, między któremi znayduie się wiele emigrantow, nieprzysięgłych Xży, popisowych i wiele osob z południowych departamentow, którzy się z tuteyszemi jakubinami, iak słychać, połączyli dla sprzątnienia dyrektorow Sieyesa i Barrasa. Z tego powodu zatoczono armaty przed pałac dyrektoryalny i warty podwoiono, dla odporu ieżeliby jakobini co przedsięwziąść chcieli.

D. 4 t. m. posłał dyrektoryat do rady starszych poselstwo donosząc iey o

zgwałceniu konstytucyi przez towarzy stwo jakobinow. Dyrektoryat zapewnia z tego powodu, iż wszystkich potrafi poskromić, ktòrzyby publiczną spokoyność zamięszać chcieli, i że zgodnie z ciałem prawodawczem przedsięweźmie wszystkie śrzodki, których okoliczności wymagać będą. Do tego poselstwa był przyłączony rapport ministra policyi Fouché de Nant względem towarzystwa jakobinow. Mowi on w nim: "Spodziewano się, że towarzystwo jakobinow przyniesie pożądany skutek dla oyczyzny, że ożywi znowu obumarłego ducha w narodzie, popisowych do armiow poprowadzi i wzbudzi namiętność zwycięztwa; lecz niestety przez wpływ cudzoziemcow zniknęły te wszystkie nadzieie. Jakobini usiłuią przez oskarżenia i wznowienie niechęci wszystkie odstręczyć serca. Zgwałcili także w wielu punktach konstytucyą, na mocy którey się zgromadzaią. Konstytucya zakazuie w podobnych towarzystwach prezydentow i sekretarzy; na ich mieysce postanowiono regulatorow i tak nazwanych annotatorow. Wbrew konstytucyi wyznaczono komissye i poprzybiiano kartki dla rozjątrzenia ludu. Mowią w tych kartkach o pięciu dyrektor alnych krolach, i że lud tylko przez węzłow przychylnych ludowi może być zżywiony. Towarzystw jakobinow takie iakie się teraz znayduią ożywiają nadzieie cudzoziemcow. Jakobini mowią o ustawach, a nie chcą żadnych urzędnikow, chcą tylko anarchii. Nigdy się z niemi niezgodzę, ale potrzeba żeby ich towarzystwa, które są przez główne Paryzkie towarzystwo kierowane w przyzwoitych obrębach postawione były." — Rapport ten i poselstwo zostały do rady 500 odesłane. Wczoray była względem niej burzliwa sessya. Briot oświadczył, że zrobiono roialistski spisek, że chcą ciało prawodawcze nie czynnym uczynić, wczasie gdy przeciw iego członkom wymierzone będą pugiнały. W całey rzeczypospolitey urządzaią mord i bunt. Jenerał Angielskiey armii donosi, że republikantcy żołnierze ledwie się przeciw szuanom i roialistom pokazać mogą, gdyż są zasłabi. Nakoniec odesłano poselstwo dyrektoryatu do osobney kommissyi, rapportu zaś ministra policyi o towarzystwach jakobinow nie kazano drukować.

Wczoray miał Marchant długą mowę w klubie jakobinow przeciw powyższemu rapportowi ministra policyi Fouché. Odmalował w niey jakobinow iako walecznych i przedziwnych ludzi. Julien uskarżał się, iż w liczbie 3000 osob, z których się towarzystwo składa, tak mało znayduie się mow dla obrony praw ludu i ożywienia ducha obywatelskiego, który codziennie bardziey stygnie. "Niebespieczeństwa nasze (dodał) są nagłe, roialism śmiało głowę swoią podnosi." Cochet przydał: Znak do zamordowania republikanow iest wydany; jakobini muszą ciągle donosić o trwonicielach publicznego maiątku. Rzucano w gorę kapelusze i oświadczono, iż się będą przeciwić wprowadzeniu krola. Przyiaciel ustaw mowi: "Klub jakobinow nie ożywia żaden interes, a narady ich mogą się niczem nazwać. — Jenerał Augereau iest teraz regulatorem klubu jakobinow, i ma nienawiść przeciw dyrektorowi Gohier. — Dyrektoryat nakazał, aby autor i drukarz bezbożnego pisma pod tytułem: "Woyna do śmierci jakobinom" wyszukanemi byli i przed s

stawieni. Deputowany Stevennotte iest annotatorem czyli sekretarzem klubu.

Bywszy minister woyny Milet-Mureau został jenerałem inspektorem fortyfikacyow, a jenerał Such t głową sztabu w Włoskiey armii pod jenerałem Joubert mianowany. Jenerał Dumas, który dostał od dyrektoryatu zbroią z Wersalskiey fabryki, powraca nazad do Włoskiey armii.

Wczoray dekretowała rada 500, iż armie rzeczypospolitey na rok 8, nie licząc w to armii wschodniey pod Buonapartem, składać się maią z 565,212 ludzi. Gwardya ciała prawodawczego ma bydź przez jenerała dywizyynego kommenderowana.

Jenerał Championnet doniosł ministrowi woiennemu z główney kwatery Grenoble pod d. 29 lipca, iż szef letkiey brygady artylleryi Mossel opanował d. 24 wąwozy Fenestres i Fatieres przy Fenestrelles, gdzie nieprzyiaciel kilku ludzi utracił, my zaś żadnego. W tey okazyi dostało nam się także kilka beczek prochu, wina, ryżu &c. — W dziennikach urzędowych znayduie się list z Kadyx pod d. 19 lipca do ministra marynarki, w którym między innymi piszą: " Pokazanie się niespodziewane iedney z naypięknieyszych i nayliczniey szych flott, osadzonych ludem pałaiącym chęcią walki, sprawiło w Kadyx naywiększe zadziwienie. Pokazanie iey się musiało nie małe wrażenie na naszym nieprzyiacielu zrobić, który republikanckie siły miał prawie za zniszczone. Dobre postępowanie Francuzkich officyerow i maytkow ściągnęło na nich powszechne podziwienie. "

Podskarbi Francuzkiego rządu w Szwaycaryi odebrał pieniądze dla wypłacenia części zaległego żołdu Helweckim żołnierzom. — Słychać, że minister woienny Bernadotte będzie iedną z naszych armiy kommenderował. — W Tulonie uzbraiaią teraz 3 liniowe okręty i 3 płaskie statki. — Hiszpańskie woyska w Rochefort udały się za rozkazem do Brest. — W Lalmyere został korrespondujący do Brest telegraf przez szuanow zepsuty. D. 1 t. m. spuszczono w Port Malo nową fregatę la Didon z warsztatu. — Mamy ieszcze nadzieie zostania w dobrym porozumieniu z Szwecyą. Z Szweckiey strony żądano zdięcia włożonego na okręty Szwedzkie w Francuzkich portach embargo. — Tuteysi bankierowie pożyczaią naszemu rządowi trzydzieści millionow frankow na cztery miesiące. Wypłacenie ich ma nastąpić z wszystkich dochodow skarbu narodowego. Niedostatek gotowych pieniędzy daie się czuć w Paryżu wielki. Natureszy lombard musiał zaprzestać drobnych pożyczek na zastawy.

Z Genui donoszą pod d. 22 lipca, że tam codziennie statki ze zbożem przybywaią. D. 11 wyiechał Moreau do Savona, dla zobaczenia nowo przybyłych z Francyi woysk. D. 20 posłał Liguryyski dyrektoryat do jenerała Moreau z zapytaniem, czy będzie bronił brzegu Spezzia. On odpowiedział, że Francuzka armia będzie go do ostatka bronić, a w przypadku przeciwnego losu, uwiadomi wcześnie Liguryyski rząd, aby można artylleryą &c. uratować. Macdonald przyiął na reszcie kommendę nad prawem skrzydłem Włoskiey armii, złożonym z 12,000 ludzi. Moreau wyiezdza do armii Szwaycarskiey. — Wczoray doniosł dyrektoryat ciału prawodawczemu, iż kazał Scherera aresztować, ale

go w domu nieznaleziono; będzie tedy iako nieorzytomny sądzony. Względem oskarżonych obywateli Faypoult, Trouvé, jenerała Schauenbourg i Grouchy oczekuie od ministrow rapportow, papiery bardzo w tych dniach w cenie spadły.

Z Bruxelli d. 31. Lipca.

Jenerał dywizyi Tilli przybywszy tu przed dwiema dniami obiął zaraz kommendę woyska. Pierszym iego staraniem było oddzielić i wysłać część naszey załogi na ściganie rozboynikow którzy ukrywszy się w lesie Soignes, pobliskie wioski napadali. Na brzegach naszych wielka dotąd panuie spokoyność, lecz mocno ostrożnemi iesteśmy.

Z Szafhauesen d. 2. Sierpnia.

Deputowani wysłani od mieszkańcow kantonu Szafhausen do głowney kwatery w *Klotten* nie otrzymali audyencyi u Arcy Xcia Karola. Arcy Xiąże kazał im oświadczyć swoie nieukontentowanie z powodu ich sprawowania się, i procz tego oznaymić, że z strony Austryi niechcianoby ich w cale przymuszać do dostawienia kontyngensu, ponieważ nie potrzeba tylko ochotnikow i od tych iedynie prawdziwey pomocy można się spodziewać. Magistratowi w Szafhausen podobne oświadczenie wraz z udzieleniem skarg przeciw mieszkańcom wiosek podane zostało. Miasto nasze ma teraz dostawić swoie kontyngens i do naśladowania swoiego przykładu wioski zachęcić.

Z Sztokolmu d. 10. Lipca.

Z Portu Karlskrony w krotce trzy fregaty wypłynąć maią dla bronienia naszego handlu. Mniemaią tu, że hrabia Fersen będzie wysłany na ambassadora do Wiednia. To pewną iest rzeczą że po oznaymieniu sprawuiącego interessa że Cesarz Jmć swego taynego konsyliarza Lodron na nadzwyczaynego ambassadora do Szwecyi mianował, Król Jmć postanowił podług dawnieyszego zwyczaiu wysyłać ambassadorow do Wiednia, lecz na kogo ten wybor padnie ieszcze nie wiemy. Baron Stael minister nasz w Paryżu ma się udać do Hagi (iuż tam stanął.)

Z Frankfurtu d. 7. Sierpnia.

Wszystkie Francuzkie woyska które dotąd ieszcze były nad Lahną i Niddą od dni kilku cofnęły się na lewy brzeg Renu. Biega pogłoska że kilka dywizyy zey kolomny trzeciego posiłkowego korpusu woyska Rossyyskiego około 12000 ludzi przez Frankonią przechodzić będzie.

Z Kopenhagi d. 27. Lipca.

Król Jmć zabronił wniyścia do portow wszystkim korsarzom iakiego kolwiek bądź narodu, będą iednak mogli tam zawiiać w czasie wielkiey burzy, lecz iak tylko morze się uspokoi natychmiast wypłynąć będą obowiązani. *Kuter* Nelson od 10 armat wiozący iak mowią depesze do Petersburga przechodził około portu naszego. *Kuter* Angiel Queen idący z Lubeki z depeszami przechodził około portu naszego i znowu na mieysce zkąd był wypłynął powracał.

Z Madrytu d. 21. Lipca.

Połączona Hiszpańsko Francuzka flotta, która d. 10 i 11 do Kadyx zawinęła, wypłynęła znowu d. 18 ztamtąd i udała się na Ocean. Czy ona do Lizbony popłynie, lub ztamtąd do Brest, albo do Irlandyi się uda, nie wiadomo ieszcze. Nie mamy tu także pewney wiadomości, czy się iuż Angielska flotta do Kadyx zbliżyła, iednak mamy wszystkie powody do oczekiwania co dzień morskiey bitwy.

DODATEK

DO N.ro 68.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 25 SIERPNIA 1799.

Z Bruxelli d. 31. Lipca.

Kommendant woyska wyszłego na ściganie rozboynikow w lesie Soignes, dowiedział się dnia 12 w wieczor od iednego od nich zbiegłego, że znaczna ich liczba pod dowodztwem sławnego Karola Lupoigne znayduie się w małym lesie niedaleko Terweren, zaraz poczynił potrzebne rozrządzenia i na oznaczone udał się mieysce. Kazawszy zaiąć wszystkie przystępy wczoray o godz. 2 po pół nocy wkroczył do lasu, piechota podzielona na kilka kolomn podeszła rozboynikow w liczbie 30 do 40 i uderzyła nagle na nich. Karol Lupoigne odebrawszy dwa postrzały potrafił uciec i wystrzałem z pistoletu zabił ochotnika w momencie gdy ten chciał go zatrzymać; przy wychodzie z lasu dragonowie napotkawszy go rozrąbali. Więcey niż ? rozboynikow życie utraciło, a reszta tey zgrai uciekła, lecz ciągle iest ściganą. Wczoray z rana przybył oddział dragonow ?iozący na końcu szabli głowę *Karola Lupoigne*; ten krwawy znak zwycięztwa do kommissarza śrzodkowego, zaniesionym a o godzinie 4 po południu na pice na rynku publicznym z napisem: "Głowa Karola Lupoigne dowodzcy łotrow„ wystawionym został. Administracya śrzodkowa departamentu Dyle obiecała była 3000 fr. temu, który by tego Lupoigne dostawił, którego rzetelne nazwisko było Jacquemin.

Z Berna d. 30. Lipca.

Poselstwo dyrektoryatu wykonawczego d. 26 lipca: " Wczoray d. 26 b. m. gwardya mieyska w Arberg zatchnęła dawnieyszą chorągiew Berneyską, i iuż ona powiewała na ratuszu miasta, gdy municypalność zdiąć ią kazała. Wyszły rozkazy aby winni, którzy dotąd są znani zapytani zostali, i może tym sposobem odkryiemy kłębek spisku, który nasi nieprzyiaciele knuią przeciw sprawie wolności. To zdarzenie Obywatele Reprezentanci powinno ściągnąć waszą uwagę na

szkodliwe skutki iakie tego gatunku czyny mogłyby sprawić na umyśle ludu. Dowie- dzie one wam, że nagłym przedmiotem waszych narad zeń bydź powinna ustawa zakazuiąca okazywania wszelkich zewnętrznych znakow przypominaiących rząd dawnieyszy. Dyrektoryat wykonawczy przekonany o iey potrzebie wzywa was do postanowienia 1) Kary przeciwko tym wszystkim, którzyby zdobili się kolorami dawnieyszego rządu, czyli to nosząc kokardy, czyli też wystawiaiąc chorągwie. 2) Aby herby i napisy przypominaiące rząd dawnieyszy w każdym okręgu zdięte były kosztem tegoż nawet okręgu w przeciągu dni 15. 3) Aby kolory tychże dawnieyszych rządow w tymże czasie w każdym okręgu zagładzone były. 4) Aby herby i kolory znayduiące się na budynkach narodowych kosztem narodu zdięte i zagładzone zostały. 5) Nakoniec kary pieniężney przeciw tym wszystkim, którzyby przełamali zakaz powyższemi trzema artykułami obięty.

Z Petersburga d. 2. Sierpnia.

Od Imperatora *Jmć* wyszło tu następuiace oświadczenie woyny przeciw Hiszpanii:

"My z Bożey Łaski Paweł I. &c. &c. czyniemy wszystkim naszym wiernym poddanym wiadomo, iż wraz z naszemi sprzymierzeńcami umyśliliśmy obalić teraźnieyszy nieprawy we Francyi rząd, i wszystkie nasze siły przeciw niemu wystawiliśmy. Bóg pobłogosławił naszey broni, wszystkie nasze przedsięwzięcia uwieńczył do dnia dzisieyszego pomyślnością i zwycięztwem. *W* małey liczbie Europeyskich mocarstw, które okazywały powierzchowną przychylność, w rzeczy zaś samey zboiazni zemsty dogorywaiącego teraz i od Boga opuszczonego rządu czyniły, nay większą ze wszystkich Hiszpania pokazała boiaźń, czyli przychylność do Francyi, nie przez aktualną w prawdzie pomoc, ale przez uzbroiania się. Nadaremnie używaliśmy wszystkich sposobow, dla wskazania temu mocarstwu prawdziwey drogi do honoru i chwały, aby wspolnie znami postępowało; uporczywie one trwało przy szkodliwych nawet dla niego samego środkach i zamieszaniu, dla czego widzieliśmy się nakoniec przymuszonemi okazać mu Nasze nieukontentowanie przez oddalenie ztąd Onir sprawuiącego interessa przy naszym dworze. Lecz gdy się teraz dowiaduiemy, że także konsyliarz Butzow sprawuiący Nasze interessa, przymuszony został opuścić kraie krola Hiszpańskiego w przepisanym czasie, bierzemy to przeto za obrazę Naszego Maiestatu i wypowiadamy mu ninieyszym woynę. Rozkazuiemy przytym wszystkie znayduiące się w naszych portach Hiszpańskie okręty kupieckie zatrzymać i skonfiskować, wszystkim zaś kommendantom Naszym lądowych i morskich sił daiemy rozkaz wszędzie i przeciw wszystkim poddanym Króla Hiszpańskiego po nieprzyiacielsku postępować. Dane w Petersburgu dnia 26 Lipca 1799 roku, a panowania Naszego w trzecim.

Paweł.

D. 25 lipca kazał Imperator *Jmć* w przytomności całey familii flocie przy Peterhof manewrować; i officyerom i maytkom swoie okazał ukontentowanie.

DONIESIENIA.

Podaie się do wiadomości, że Dobra znaczne Hipotekowane pod Warszawą w kordonie Pruskim zwane Michałow gorny i dolny z czterema folwarkami i tyl że wsiami maiąc oba dwa brzegi rzeki Pilicy. Lasy wielkie wszystkiego gatunku, pasze, siana, stawy, młyny, &c. &c. z wielkiemi obszernościami gruntow i wielkiemi wygodami: Te są dziedziczne W. Tomasza Gorayskiego, które życzący sobie kupienia onych ma się zgłosić w Krakowie do W. Bema komornika stoiącego na ulicy Floryańskiey a w Warszawie do JW. Xawerego Małachowskiego na ulicy Bednarskiey.

Znayduia się w dobrach Skotnikach dziedzicznych W. Tomasza Gorayskiego pół mili od Krakowa stado owiec młodych zdatnych do przychowku sztuk samych maciurek 500 te wszystkie z wełną naylepszą z gniazda owiec Hiszpańskich te są do sprzedania czyli razem, czyli też po 100. Baranow między niemi sztuk 25 zagranicznych. Dyspozytor tamteyszy zupełną ma moc sprzedania onych JP. Zaczynki.

Przez Magistrat Cesarsko Krolewskiego Miasta Krakowa podaie się do wiadomości, iż dla dobra małoletnich, pozostałe po ś. p. Janie Sandorskim rzeczy, iako to: cyna, bydło, rożne suknie, rozne sprzęty drewniane, ozdoby, c... obrazy dnia 13 Września 1799 o godzinie 10 rano u tegoż ś. p. Jana Sandorskiego pod Nrem 58 na Biskupiu sytuowanym, za gotowe pieniądze więcey płacemu przedawane będą. Zaczym maiacy chęć kupienia na wyżey wyrażony termin, i mieysce przybydź mogą. Dan dnia 13 Sierpnia 1799

Pod niebytność JW. Prezesa.
M. Wohlman.
W Bartsch
W. Florkowski.

Z Rady Magistratu Ces. Krol. miasta stołecznego Krakowa.
P. Łodzinski.

Przez Magistrat C. K. miasta stołecznego Krakowa podaie się do wiadomości, że ruchome rzeczy po śmierci ś. p. Franciszki Arion pozostałe, iako to: srebra, bursztynki, granaciki, guziki, suknie rożne białogłowskie, bielizna, pościel, rozne sprzęty, xiąszki przez publiczną licytacyą d. 16 września r. b. o godzinie 10 rano w kamienicy JP. Franciszka Wolfshal, w sekcyi 1 miasta w rynku Nr. 20 więcey płacącemu za gotowe pieniądze przedawane będą. Wszyscy zatym maiący chęć kupienia tym końcem na wyżey wyrażony termin i mieysce przybydź mogą. Dan d. 13 Sierp. 1799.

W niebytności JW. Prezesa.
M. Wohlmann.
W. Bartsch.
W. Florkowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz. Krakowa.
P. Łodziński, sekr.

C. *K.* sądy szlacheckie *Krakowskie* Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem Panu *Janowi* Slaskiemu: że Pan *Jacek Kluszewski* u sądow tych, o naznaczenie exekucyi do dobr wsi Warzyna w celu zapłacenia summy 10800 zł. pol. i 130 czer. z prowizyą, żałobę na niego podał, i opomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostale, lub czy w cale w C. *K.* panstwach dziedzicznych znayduie się onemuż *Janowi* Slaskiemu adwokata tuteyszego Miłkowskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, ktorym proceß ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpoznanie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 16 paź-

)z(

dziernika 1799 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, ktore do swey obrony za nayskuteczoieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Pod niebytność JW. Prezesa.

Kraufs.

Jozef a Cronenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey. w Krakowie d. 17 Lipca 1799.

Elsner.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Janowi Słaskiemu dobr Warzyna dziedzicowi: że Pani Anna Dobińska u sądow tych, o naznaczenie detaxacyi dobr Warzyna celem odebrania summy 7000 zł. pol. z prowizyą, żałobę na niego podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. Kr. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Janowi Slaskiemu adwokata tuteyszego Pana Hołowkę z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym process ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest d. 12 Października 1799 roku sam stanął albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą; samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey W Krakowie dnia 3 Lipca 1199.

Ascher.

Przez C. K. Sąd szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniey. Niniejszym Edyktem kogo dotyczeć się zdaie, wiadomo się czyni, iż dobra Korzeń, Stawiszyn i Jasionna, w cyrkule Radomskim tey prowincyi leżące, P. Stanisława Greybera własne d. 30 Paźd. r. b. o godzinie 9 z rana przez publiczną licytacyą przy tuteyszym C. K. Sądzie odbywać się mieną, na sprzedaż wystawione będą. Cena fiskalna dobr tych w summie zł. pol. 128,839 postanowiona iest. Kondycye zaś kontraktu przy akcie licytacyi stronom kommunikowane będą, kupienia życzącym sobie wolność zostawiaiąc, iż by detaxacya dobr sprzedać się maiących w tuteyszego rządu registraturze zobaczyli. Dań w Krakowie d. 19 Lipca 1799 roku.

W nieprzytomności JW. Prezesa.

Kraus

Josef a Cronenfels.

Chrasiański.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Elsner.

Ces. Krol. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Mikołaia Piaskowskiego wierzycielom, na dobrach Halcza Gorna z wioskami Halcza Dolna, Gniazdkow, Kępa i Chotecka z przynależytościami przez dekret pierwszeństwa Potioritatis od Trybunału Lubelskiego roku 1791 potwierdzony umieszczonym: że końcem zasiągnienia ich deklaracyi, czyli na zapadłey kollokacyi swych należytości przestaią, a zatym dobra rzeczone podzielić zechcą? dzień 30 październikа roku bieżącego na godzinę 9 z rana naznacza się: ktorego dnia i godziny wierzyciele na pobrach rzeczonych umieszczeni w C. K. sądach tuteyszych tym pewniey znaydować się maią, gdyż inaczey sądy to, pierwszeństwo wierzycielow Mikołaia Piaskowskiego z urzędu na nowo rozpocząwszy, administratora dobr ustanowią i praw kraiowych dawnych względem wierzycielow pierwszeństwa zapadłych ściśle trzymać się będą. W Krakowie d. 19 Lipca 1799.

Pod niebytność JW. Prezesa.

Z Rady Ces. Kr. Sądow Szlacheckich Krakowskich. Galicyi Zachodniey.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Mateuszowi Machinkowi, że Pan hrabia *Kazimierz* Szembek u sądow tych, o przyięcie sprawy przez niewiernego Berka Herszkowicza względem zapłacenia summy 10,000 zł. pol. z prowizyą wniesioney, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Mateuszowi Machinkowi adwokata tuteyszego Pana Męcińskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten podług przepisow ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto edyktem niniey szym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: d. 21 Październ. o godzinie 9 z rana sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał albo nakoniec innego sobie patrona obrał tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do poparcia tey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał

Pod nie bytność JW. *Prezesa.*

Krauss.

W Roskoschny.

Chrastiański.

Z Rady C. *K.* Sądow Szlacheckich Galicyi Zachod.
W *Krakowie* d. 20. Lipca 1799

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem Panu Tadeuszowi Woleszkiewiczowi Olizarowi i Antoninie z Slaskich Olizarowy małżonkom: że Pan Jan z Zakliczyna Jordan u sądow tych, o naznaczenie sekwestracyi do dobr Rudna dolne i o ustanowienie Sekwestratora w osobie Pana Antoniego Falkowskiego żałobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, niemaiąc wiadomosci gdzie obżałowani zostaią, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią, się onymże Olizarom małżonkom adwokata tuteyszego Pana Bieńkiewicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie, oni przeto edyktem niniey szym tym koncem upominaią się, azeby w czasie będzieprzyzwoitym to iest: dnia 31 października roku tego o godzinie dziewiątey z rana stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swoiego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czesnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych srzodkow prawa używali, które do obrony tey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogo-

dność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Pod niebytność JW. Prezesa.

Krauſs

W. Roskoschny.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szla. Krakowskich Galicyi Zachod.
W Krakowie d. 20 Lipca 179) roku.
Elsner.

Ces. *Kr.* Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym edyktem Panu Tadeuszowi Wolezkiewiczowi Olizarowi i Antoninie z Slaskich małzonkom: że Pan Jan z Zakluczyna Jordan u sądow tych, o summę w zastawie na dobra Rudno dolne w kwocie 110,000 zł. pol. z gory wypłaconą a złotem ważnem obrączkowem maiącą bydź powroconą wraz z prowizyą, załobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowani zostaią, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onymże Olizarom małżonkom adwokata tuteyszego P. Benkiewicza z ich szkodą i ich kosztem, zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 30 października o godzinie 9 z rana sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czesnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używali, ktore do poparcia tey sprawy za nayskuteczni ysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelka niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogąca, samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Pod niebytność JW. Prezesa.

Krauſs.

W. Roskoschny.

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey. W Krakowie d. 2) Lipca 1799.
Elsner.

Podaie się do wiadomości Publiczności, iż z mocy rezolucyi Szla. Magistratu miasta Kazimierza w dniu 10 mca sierpnia roku bieżącego 1799 do liczby 706 zapadłey, licytacya publiczna sprzedaży domu murowanego z przyległościami tego liczbą 18 oznaczonego w mieście Kazimierzu ulicy Wielickiey stoiacego, po niegdy Franciszku Ciechowskim pozostał go w dniach 16 Września 1go Października i 21 także Października roku teraźnieyszego 1799 o godzinie 9 ranney na gruncie tegoż domu za gotowe pieniądze odprawiać się będzie. Życzący sobie takowy dom licytować maią się na terminach wyżey oznaczonych i mieyscu znaydować. Każdy zas licytuiący kaucyą czer. zł. 20 zaopatrzyć się ma.

Szymon Rotkiewicz.

Maciey Maczenski.

C. *K.* sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym edyktem Panu Janowi Sławskiemu dobr wsi Wawrzyn dziedzicowi, że Pan Adam Chwalibog swym, i Peregryna z niegdy Ludowiką z Laskowskich syna imieniem do sądow tych przeciwko niemu, w sprawie o zapłacenie summy 7000 zł. pol. pod dniem 30 czerwca r. b. załobę podał, i sądowey pomocy ile sprawiedliwość wymaga doprasał się.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie się obżałowany znayduie, lub czy wcale w C. K. państwach zostaie, temuż Panu Janowi Sławskiemu patrona tuteyszego Pana Miłkowskiego z iego szkodą i kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukonczony będzie, tenże przeto edyktem ninieyszym na ten koniec napomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 16 października r. b. sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swoiego dowody te zastępcy wyznaczonemu w czesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona

obrał, i tego sądom tuteyszym wymienił, a podług przepisu tych śrzodkow prawa używał które do obrony swey za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, podług opiewu C. K. praw sam sobie przypisać winien będzie.

W nieprzytomności JW. Prezesa.
Kraus.
Jozef a Cronenfels.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey, w Krakowie dnia 17. Lipca 1799

Elsner.

Per Cæs. Reg. Forum Nobil provinciale Lublinense omnibus & singulis quorum interest, aut quoquomodo interesse poterit, medio præsentis publici Edicti notum redditur, licitationem bonorum Charlecz & Grabianowice in circulo Lublinensi sitorum, & magnificorum Dominici & Catharinæ de Jezierskie conjugum Radeckich, nec non Joannæ Jezierska propriorum juxta expeditum eatenus actum detaxationis per quem vis emendi cupidum prævie in registratura inspiciendum, ad pretium 45.933 F. R. 20 X. judicialiter æstimatorum ad instantiam Joannis Weber mercatoris Lublinensis creditoris Radeckiani in summa 48 000 F. R. tum pluralitatis creditorum obhinc decretam esse, & in ordine assumendæ hujusce ad expensas creditorum licitationis diem 10 septembris a. c. præfixum haberi, ubi.

1. Quæstionis bona Charlecz, & Grabianowice nonnisi erga paratam pecuniam, ita ut vel tertia pars constituti per publicam licitationem pretii statim in ipso licitationis termino deponatur, vel sufficiens de integro intra 14 dies ad depositum judiciale regii hujus Fori comportando dicti quanto securitas demonstretur, plus offerenti divendentur, & 2do plus offerens creditor inhærentia his bonis onera pro rata oblati pretii in se suscipere tenebitur, in quantum creditores ante stipulatam forte enunciationem crediti solutionem accipere detrectent, liberum tamen, 3tio cuique relinquendo, sese cum aliis creditoribus & hæredibus bonorum quo ad summas quidem in his bonis hypothecatas conformiter Codici Judiciario § 436 cointelligere; qua propter hoc modo etiam omnes, & singuli in præfata bona Charlecz & Grabianowice hypothecarii creditores ad hoc fori comparendum pro eodem licitationis termino die 10 sept. a. c. quin specialem adcitationem præstolentur, hisce ad insinuanda jura sua adcitantur adeo, ac secus ii, qui se in præfixo termino non sisterent, & jura sua non insinuaverint, nec contra emptorem, horum ce bonorum, aut eorundem susceptorem nec contra, seu ad ipsa hæc bona jus amplius se habere, sed suam satisfactionem ex pretio venditionis aut alia debitorum substantia quærere debere sciant. Datum Lublini 3 Junii 1799.

Ig Pietruski.
Purtscher.
Reinheim.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis

Dostenberg.

JW. Stefan i Ewa Starłow Dembowscy w Krakowie na ulicy S. Jana mieszkaiący zapobiegaiąc swemu uskodzeniu iżby kto ze służących a conto ich od kupcow, rzemiesnikow, szeznikow lub kogo bądź innego nic brał towarow na kredyt, uwiadomiaią że nigdy takowego zlecenia służący na regestr brania ze sklepow nie maią owszem wszystko gotowemi pieniądzmi płacić winni będą, podaie się tedy to do wiadomości wszystkim w tym celu aby kiedy niebyli o takowe długi napastowani które nigdy ich dotyczyć niebędą mogły.

C. K. Sądy szlackie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Karolowi Głębockiemu, że Pani Zofia z Dłuskich Głębocka u sądow tych, o za-

płacenie summy 50,000 zł. pol. z prowizyą, żałobę na niegó podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Karolowi Głębockiemu adwokata tuteysz go P. Męciszewskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym sam stanął albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych srzodków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelka niewygodność z zaniedbania wynikać mogącą, samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa.
Krauß
Joz. de Cronenfels.
Chrastianski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow: Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 5 Sierpnia 1799.
Elsner.

Licytacya Dobr Ziemskich.

Z rezolucyi kommissyi bankowey przez Nayiaśnieysze dwa dwory Cesarskie i Krolewsko Pruski wyznaczoney dnia 9 miesiąca Marca 1799 r. zapadłey, w Warszawie agituiącay się. Administracya massy kredalney zmarłego Karola Schultza bywszego bankiera Warszawskiego, uwiadomia Przeświętną Publiczność, iż Prześwietna Regencya Warszawska pod dniem 8 mca Lutego, roku bieżącego z podpisem JW. de Meyer prezesa teyże Regensyi w tych słowach wydała publiczne obwieszczenie:

Podaiemy niniyszemy do wiadomości, iż na instancyą głowney tuteyszey bankowey Kommissyi dobra Łomienki i Młociny, do Massy konkursowey bankiera Schultza należące, w powiecie Warszawskim leżące, których wartość podług przyłączoney tu Autentyczney kopii taxy, to iest: Młocin 41,275 talarow, 18 srebrnych groszy, a Łomienek 66,997 talarow, 15 srebrnych groszy ustanowiona iest, i ktore dotąd wspolnie posiadane były, z osobna publicznie więcey daiącym sprzedane bydź maią. Daiemy przeto takowe wzwyż rzeczone dobra Młociny i Łomienki do sprzedaży, kupić one ochotę maiącym, wraz z wszelkiemi do nich przyległościami, prawem i jurysdykcyą tak, iako takowe wzwyż wzmiankowaney intracie opisane są z taxowaną summą, to iest: 41,275 talarow, 18 srebrnych groszy, i 66,997 talarow, 15 srebr. gro., wzywaiąc wszystkich tych, ktorzyby rzeczone dobra z przyległościami kupić intencyonowani byli, a ktorym prawo oneż posiadać dozwala, i podług offerencyi byli w stanie zapłacenia, niniejszym, aby na terminach trzech, to iest: 24 junii, 24 7bris i 24 xbris 1799 przed nominowanym kommissarzem, regencyi konsyliarzem Baumann do licytacyi wyznaczonych, z ktorym trzeci ostatni prekluduiącym iest, w tuteyszey kraiowey regencyi, o godzinie 9 ranney, albo osobiście, albo przez iednego z liczby tuteyszych justic kommissarzy (do czego wam się kryminalni konsyliarze Kryeger i Resteiner, konsyliarze wyższ akcyzy i cła Kosiorowski i Szulce, oraz justice kommissarze v. Winterfeld, Kolbeim, Włokka, Klettke i Rinke nominuią się) maiącego bydź obranego specyalnego plenipotenta, stawili się, oferty swe podali, a potym oczekiwali, iż plus licitans za poprzedzaiącym wprzody zezwoleniem wyżey rzeczoney bankowey kommissyi niezawodnie przybicie onych, zyskać ma, i na poźnieysze potym offerty żaden dalszy wzgląd wzięty i zwrocony niebędzie. Protokuły urzędowe nakoniec, na fundamencie ktorych wyżey wzmiankowana taxa dobr tych sporządzona iest, mogą bydź każdego czasu w archiwum naszey tuteyszey Południowo Pruskiey Regencyi oglądane. — Dnia 29 miesiąca Marca 1799 roku.

Karol Szulborski prokurator mp.
Jan Proczyński administrator mp.
Jan Muller administrator mp.
Andrzey Pacygiewicz administrator mp.